



11 Listopada - Święto Niepodległości

11 listopada 1918 r. Rada Regencyjna przekazała uwolnionemu z twierdzy magdeburgskiej Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową i naczelne dowództwo podległych jej wojsk polskich. Tego samego dnia Niemcy podpisały zawieszenie broni kończące działania bojowe Wielkiej Wojny. Po ponad 120 latach Polska odzyskiwała niepodległość.

Na przełomie października i listopada 1918 r. wobec rozpadu monarchii austro-węgierskiej i zapowiedzi bliskiej klęski Niemiec Polacy coraz wyraźniej odczuwali, że odbudowa niepodległego państwa polskiego jest bliska.

Zaistniała sytuacja międzynarodowa była dla Polski wyjątkowo korzystna. Cztery lata wcześniej w chwili wybuchu I wojny światowej Polacy mogli jedynie pomarzyć o tym, że w momencie jej zakończenia wszystkie trzy państwa zaborcze będą właściwie bezsilne.

Szansy danej przez historię Polacy nie zmarnowali i aktywnie przystąpili do przejmowania władzy na ziemiach polskich okupowanych przez państwa centralne.

W Cieszyźnie już od 19 października 1918 r. działała i sprawowała funkcje rządowe Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego pod przewodnictwem księdza Józefa Londzina. 28 października 1918 r. w Krakowie posłowie polscy do parlamentu austriackiego powołali Polską Komisję Likwidacyjną, która dwa dni później przejęła władzę w Galicji. Na jej czele stanął Wincenty Witos, przywódca PSL „Piast”.

31 października rozpoczęto przejmowanie władzy w okupowanej przez Austro-Węgry części Królestwa. W nocy z 6 na 7 listopada w zajętych kilka dni wcześniej Lublinie powołano Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej, którego premierem został Ignacy Dąbski, przywódca galicyjskich socjalistów. W Warszawie od września 1917 r. działała powołana przez Niemcy i Austro-Węgry Rada Regencyjna. Jej członkami byli książę Zdzisław Lubomirski, arcybiskup Aleksander Kakowski i hrabia Józef Ostrowski. W grudniu 1917 r. Rada Regencyjna utworzyła gabinet ministrów, na czele którego stanął Jan Kucharzewski. Na początku listopada 1918 r. regenci zdawali sobie sprawę, że ich polityczna rola dobiega

końca i starali się powołać rząd, który miałby szerokie poparcie społeczne i któremu mogliby oddać władzę z przekonaniem, że w możliwie krótkim czasie przeprowadzi on wybory do Sejmu.

Sytuację polityczną w Warszawie zmieniło w sposób zasadniczy przybycie 10 listopada 1918 r. specjalnym pociągiem z Berlina uwolnionego z twierdzy magdeburgskiej Józefa Piłsudskiego.

Na Dworcu Głównym powitał go m.in. reprezentując Radę Regencyjną książę Zdzisław Lubomirski.

Tuż po przybyciu do Warszawy Józef Piłsudski odbył rozmowy z członkami Rady Regencyjnej. W ich wyniku zrezygnował z planowanego wyjazdu do Lublina, gdzie od trzech dni na wywołonych terenach działał Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej z Ignacym Dąbskim na czele. Rząd ten zresztą na wiadomość o powrocie Piłsudskiego z Magdeburga oddał mu się do dyspozycji.

Na decyzję Piłsudskiego o pozostaniu w stolicy bez wątplenia miał wpływ fakt, iż w dniu jego przybycia do Warszawy niemiecka okupacja była już w stanie rozkładu i perspektywa utworzenia Rządu Narodowego w stolicy wydawała się bardzo bliska.

Generalny gubernator gen. Hans von Beseler potajemnie opuścił miasto, a POW razem z żołnierzami Polskiej Siły Zbrojnej, będącej pod rozkazami Rady Regencyjnej, przystąpiły do rozbrajania stacjonujących w Warszawie oddziałów niemieckich.

Na ogół akcja rozbrajania przebiegała bez walki, choć zdarzały się również ostre starcia. Choć zaciętych walk doszło m.in. przy opanowywaniu Ratusza i Cytadeli.

Żołnierzy niemieckich wraz z urzędnikami w Warszawie było ok. 30 tys., natomiast w całym Królestwie 80 tys. Jeśli dodać do tego wojska niemieckie stacjonujące na froncie wschodnim, których liczebność wynosiła ok. 600 tys., to widać wyraźnie, iż gdyby jednostki niemieckie zamierzały stawiać opór, to wówczas powstające państwo polskie znalazłoby się bez wątpienia w sytuacji krytycznej. Na szczęście większość niemieckich żołnierzy myślała wówczas przede wszystkim o tym, jak najszybciej powrócić do domów.

Problemem ewakuacji niemieckiej armii Józef Piłsudski zajął się zaraz po przybyciu do stolicy. Jeszcze 10 listopada doszło do jego spotkania z niemiecką Cen-

tralną Radą Żołnierską.

W wyniku zawartych porozumień do 19 listopada ewakuowano jednostki niemieckie z Królestwa.

Przyjazd Piłsudskiego do Warszawy wywołał powszechny entuzjazm jej mieszkańców i tylko o jeden dzień wyprzedził wiadomość o tym, że w okolicach Compiegne delegacja rządu niemieckiego podpisała zawieszenie broni, które kończyło działania bojowe I wojny światowej.

W tych dniach Polacy uświadomili sobie, że po latach niewoli odzyskali niepodległość. Atmosferę tej wyjątkowej chwili tak opisywał Jędrzej Moraczewski: „Niepodobna oddać tego upojenia, tego szału radości, jaki ludność polską w tym momencie ogarnął. Po 120 latach prysły kordony. Nie ma <<ich>>. Wolność! Niepodległość! Zjednoczenie! Własne państwo! Na zawsze! Chaos? To nic. Będzie dobrze. Wszystko będzie, bo jesteśmy wolni od pija-wek, złodziei, rabusiów, od czapki z bączkiem, bę-dziemy sami sobą rządzili. (...) Kto tych krótkich dni nie przeżył, kto nie szalał z radości w tym czasie wraz z całym narodem, ten nie dozna w swym życiu najwyższej radości”.

11 listopada 1918 r. Rada Regencyjna „wobec grożą-cego niebezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, dla ujednolicenia wszelkich zarządzeń wojsko-wych i utrzymania porządku w kraju” przekazała władzę wojskową i naczelne dowództwo wojsk pol-skich, jej podległych, brygadierowi Józefowi Piłsud-skiemu.

Trzy dni później Rada Regencyjna rozwiązała się, oświadczając jednocześnie, iż „od tej chwili obowiązki nasze i odpowiedzialność względem narodu polskiego w Twoje ręce, Panie Naczelny Dowódcu, składamy do przekazania Rządowi Narodowemu”.

Józef Piłsudski mając powszechne poparcie społecz-ne zdecydował się przejąć władzę od regentów, pod-kreślając w ten sposób jej ciągłość i legalny charak-ter. Nie wszyscy byli zadowoleni z tej procedury, wskazując na to, iż Piłsudski nie powinien być sukce-sorem instytucji powołanej do życia przez okupan-tów.

Bez względu na te komentarze Józef Piłsudski stał się rzeczywistym przywódcą tworzącego się państwa polskiego. Rząd lubelski rozwiązał się, Rada Regen-cyjna ustąpiła, a Polska Komisja Likwidacyjna zaak-ceptowała istniejącą sytuację.

13 listopada właśnie szefowi rozwiązanego rządu lubelskiego Ignacemu Daszyńskiemu Piłsudski powie-rzył misję tworzenia nowego gabinetu. Zakończyła się ona jednak niepowodzeniem, przede wszystkim z powodu sprzeciwu stronnictw prawicowych, zwłasz-cza Narodowej Demokracji.

Ostatecznie 18 listopada pierwszy oficjalny rząd nie-podległej Polski utworzył inny socjalista Jędrzej Mo-raczewski, który nie wzbudzał tak wielkich obaw p r a w i c y , j a k D a s z y ń s k i . Cztery dni później 22 listopada 1918 r. nowy rząd

opracował, a Józef Piłsudski zatwierdził „Dekret o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Pol-skiej”.

Na mocy tego dekretu, który był swego rodzaju usta-wą zasadniczą, Piłsudski obejmował jako Tymczaso-wo Naczelnik Państwa „Najwyższą Władzę Republiki Polskiej” i miał ją sprawować do czasu zebrania się Sejmu Ustawodawczego. Dekretem z 28 listopada 1918 r. wybory do Sejmu zarządzane zostały w dniu 26 stycznia 1919 r.

Listopad 1918 r. był dopiero początkiem budowy niepodległej Polski i początkiem walki o jej granice. 29 listopada 1918 r. Józef Piłsudski zwracając się w Belwederze do grona najbliższych współpracowni-ków tak mówił o odzyskanej niepodległości: „Jest to największa, najdonioślejsza przemiana, jaka w życiu narodu może nastąpić. Przemiana, w której konse-kwencji powinno się zapomnieć o przeszłości; powin-no się przekreślić wielkim krzyżem starem porachunki (...) A czas przed nami jest krótki i tylko wspólnym wysiłkiem możemy zdecydować na jakiej przestrzeni, w jakich granicach naszą wolność obwarujemy i jak silnie staniami na nogach, zanim dojdą z powrotem do siły i pełnego głosu sąsiedzi ze wschodu i z zachodu”.

Święty Marcin z Tours, biskup

Marcin urodził się ok. 316 r. w Panonii, na terenie dzisiejszych Węgier, w rodzinie pogańskiej. Jego ojciec był rzymskim trybunem wojskowym. Prawdopodobnie imię Martinus pochodzi od Marsa, boga wojny. Przez wieki powstało tak wiele życiorysów Marcina i legend, że dziś trudno ustalić fakty. Prawdopodobnie uczył się w Ticinium (Pawia). Mając 15 lat wstąpił do armii Konstancjusza II. Co do tego, ile lat służył w wojsku, hagiografowie toczą spory. Według jednych 25, inni podają, że tylko 5. Ale wydarzenia, które wszyscy czciciele wspominają, miało miejsce w okresie tej służby. Żebrakowi prosiącemu o jałmużnę u bram miasta Amiens Marcin oddał połowę swej opończy. Następnej nocy ukazał mu się Chrystus odziany w ten płaszcz i mówiący do aniołów: "To Marcin okrył mnie swoim płaszczem". Pod wpływem tego wydarzenia Marcin przyjął chrzest i opuścił wojsko, uważając, że wojowanie klóci się z zasadami wiary. W innych życiorysach znajdujemy informację, że spotkanie z żebrakiem nastąpiło już po chrzcie; Marcin jako chrześcijanin nie mógł służyć w wojsku, dlatego musiał z niego wystąpić. Wielką troską Marcina było nawrócenie swoich rodziców, do którego doprowadził wkrótce po opuszczeniu armii. Następnie udał się do św. Hilarego, biskupa Poitiers (we Francji), stając się jego uczniem. Został akolitą, a następnie diakonem. Po pewnym czasie osiadł jako pustelnik na wyspce Gallinaria w pobliżu Genui, gromadząc wokół siebie wielu uczniów.

W 361 r. założył pierwszy klasztor w Galii - w Liguge. Dziesięć lat później, mimo jego sprzeciwu, lud wybrał

go biskupem Tours. Ta data jest potwierdzona w dokumentach - sakrę biskupią otrzymał w roku 371. Jako pasterz diecezji prowadził nadal surowe życie mnisze, budząc sprzeciw okolicznych biskupów. Klasztory, które zakładał, łączyły koncepcję życia mniszego z pracą misyjną. Sam odbył wiele wypraw misyjnych. Rozpoczął chrystianizację prowincji galijskiej i prowadził ją w sposób bardzo systematyczny. Był znanym apostołem wsi. Jako były wojskowy nie zrażał się niepowodzeniami, ale konsekwentnie realizował wytyczone sobie zadania.

Jeszcze za życia nazywany był mężem Bożym. Współczesny mu hagiograf Sulpicjusz Sewer zanotował wiele cudów wymodlonych przez biskupa Marcina, a także wielką liczbę nawróconych przez niego pogan. Sulpicjusz opisuje także zmagania tego misjonarza z duchami nieczystymi, które atakowały go tym częściej, im więcej dusz nawracał na wiarę chrześcijańską. Marcin zmarł 8 listopada 397 r. w Candes podczas podróży duszpasterskiej. Jego ciało sprowadzono Loarą do Tours i pochowano 11 listopada. Jako pierwszy wyznawca - nie-męczennik - zaczął odbierać cześć świętego w Kościele Zachodnim. Relikwie spoczywają w bazylice wzniesionej ku czci Świętego. Jest patronem Francji, królewskiego rodu Merowingów, diecezji w Eisenstadt, Mainz, Rotterburga i Amiens; dzieci, hotelarzy, jeźdźców, kawalerii, kapeluszników, kowali, krawców, młynarzy, tkaczy, podróżników, więźniów, właścicieli winnic, żebraków i żołnierzy.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Msze św. w tygodniu o godz. 8.00 i 17.00. Na Woli we wtorek i piątek o 16.00, u Sióstr o 7.00.
2. Msze św. w przyszłą niedzielę o godz. 8.00, 11.00, 16.00, na Woli o 9.30 u Sióstr o 7.00.
3. Dzisiaj zmiana tajemnic różańcowych, a składka przeznaczona na potrzeby archidiecezji. Prosimy aby dzieci, które uczęszczały na nabożeństwa październikowe zatrzymały się po Mszy św. w Kościele.
4. W listopadzie każdego dnia będziemy modlić się za zmarłych polecanych w wypominkach podczas wieczornej Mszy św.
5. Dziękujemy za zakup zniczy i wsparcie naszej młodzieży.
6. W tym tygodniu zapraszamy na spotkania duszpasterskie: we wtorek kandydatów, ministrantów i lektorów, w środę Dzieci Maryi, w piątek KSM – u.
7. W czwartek 11 listopada, 103 rocznica odzyskania niepodległości. Módlmy się za tych, któ-

rzy oddali życie za Ojczyznę. Módlmy się za naszą Ojczyznę szczególnie w tych czasach. Msze św. w Sanktuarium o godz. 8.00, 11.00 w intencji Ojczyzny i o 16.00. Na Woli o 9.30, u sióstr o 7.00. Okażmy nasz patriotyzm i solidarność z wszystkimi Polakami wywieszając przy naszych domach biało – czerwone flagi narodowe. W czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 15.00.

8. W sobotę o godz. 8.00 Msza św., a po niej nowenna do Matki Bożej.

9. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont i ogrzewanie naszych świątyń. Podczas kwesty na cmentarzu zebrano 3 776 zł. Bóg zapłać. Zebrana kwota posłuży na remont kaplic na cmentarzu. Cmentarz Za nami Uroczystość Wszystkich Świętych. Dziękuję bardzo za uporządkowanie grobów i utrzymanie porządku na cmentarzu. Równocześnie proszę aby do kontenera, który jest przed cmentarzem nie wrzucać ziemi doniczkowej, sztucznych kwiatów i w miarę możliwości odpady metalowe i plastikowe zabierać do domu gdyż istnieje możliwość ich segregacji.

10. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Do sprzątania Sanktuarium w sobotę na godzinie 9.00 prosimy: Elżbieta Łątka, Agnieszka Biłas, Katarzyna Farbaniec, Krystyna Czajka, Maria Farbaniec, Maria Kuchta, Halina Łątka.

11. Do sprzątania Kościoła w Woli: Agnieszka Łątka, Janina Kaluba.

12. Za tydzień w niedzielę po Mszach św., odbędzie się zbiórka do puszek organizowana przez Towarzystwo Rodzin Wielodzietnych w Krośnie na rzecz dzieci z TRW chorych na nowotwory. Prosimy o wsparcie tej akcji.

13. Zachęcamy do czytania tygodnika Niedziela. W tym tygodniu warto przeczytać: Duchowni ojcowie niepodległości.

14. W tym tygodniu Pan Bóg powołał do wieczności z naszej parafii: śp. Stanisława Chałupnik. Módlmy się w jego intencji. Ojczy nas,, Wieczny odpoczynek racz im dać Panie

15. Przypominam o zachowaniu zaleceń sanitarnych przez zakrywanie ust i nosa.

16. Po błogosławieństwie zapraszam dzieci do indywidualnego błogosławieństwa i po obrazki.

Intencje Mszalne 8 – 14 listopada 2021

poniedziałek, 8 listopada

07:00 /Siostry/ Int. o Boże błog., dary Ducha św. dla rodz. Farbaniec

08:00 + Józef Biniek /od rodz. Magierowskich

17:00 1/ + Marian Farbaniec /6 greg./ - **poza parafią ks. Piotr**

17:00 2/ + Władysław Marczak /od córki Alicji z rodz.

17:00 /poza/ + Bogdan Kuchta /od Zdzisława i Marii Patlewicz z rodz.

17:00 /poza/ + Władysława Madej /od Józefa Kurdyły

17:00 /poza/ + Franciszek Mezglewski /od Ireny Szajna

wtorek, 9 listopada

07:00 /Siostry/ + Ignacy Patlewicz /od Norberta Faliszek

08:00 Int. o zdrowie, błog., Boże dla Kornelii i jej mamy Dominiki

16:00 /Wola/ + Marian Farbaniec /7 greg./

17:00 1/ + Józefa, Michał, Stanisław, Antoni z rodz. Słabczyńskich

17:00 2/ + Stanisław Polasz /od Franciszka Petki

17:00 /poza/ + Bogdan Kuchta /od Agnieszki i Marii Kurdyła z rodz.

17:00 /poza/ + Władysława Madej /od rodz. Bogacz i Madej

17:00 /poza/ + Franciszek Mezglewski /od Łukasza Szajna z rodz.

środa, 10 listopada

07:00 /Siostry/ + Ignacy Patlewicz /od rodz. Faliszek i Farbaniec

08:00 + Marian Farbaniec /8 greg./

17:00 1/ + Genowefa Pażucha /od rodz. Pawlus i Biłas

17:00 2/ + Władysław, Bogdan, Stanisław Łątka /od Jana

17:00 /poza/ + Bogdan Kuchta /od przyjaciół Magdy z rodzicami

17:00 /poza/ + Władysława Madej /od Aliny z rodz.

17:00 /poza/ + Franciszek Mezglewski /od Anety Grabarz z rodz.

czwartek, 11 listopada Dzień Niepodległości /adoracja od 15.00/

07:00 /Siostry/ + Michał, Marcjanna Łątka; + Bogusława Cymbalista

08:00 + Mariusz Łątka /11 r. śm./

09:30 /Wola/ + Marian Farbaniec /9 greg./

11:00 1/ Za parafian

11:00 2/ W int. Ojczyzny oraz za zm. obrońców Ojczyzny. Za zm. Lecha Kaczyńskiego i jego małżonkę Marię, oraz ofiary Katynia i Smoleńska

11:00 3/ + Bogdan Kuchta /od Rady Gminy Jaśliśka

16:00 + Apolonia, Feliks Zawada; + Bernarda, Krzysztof Marczak i za zm. ich rodziców

piątek, 12 listopada

07:00 /Siostry/ + Mieczysława, Stanisław Farbaniec

08:00 + Jerzy Spólnik /od Lidii i Bartłomieja Więcek

16:00 /Wola/ + Marian Farbaniec /10 greg./

17:00 1/ + Adolfa Madej /od Teresy Pasiecznej z rodz. - **poza parafią ks. Proboszcz**

17:00 2/ Int. o zdrowie i błog., Boże dla Stanisławy i Kazimierzy Zięba

17:00 /poza/ + Bogdan Kuchta /od rodz. Orlińskich i Drozd

17:00 /poza/ + Władysława Madej /od Agnieszki, Mariana i Franciszka z rodz.

17:00 /poza/ + Franciszek Mezglewski /od Ewy Majkut z rodz.

sobota, 13 listopada /nowenna/

07:00 /Siostry/ + Jan Patlewicz /od cioci Tekli z rodz.

08:00 1/ + Teresa, Ignacy Łątka /od córki

08:00 2/ + Józef Biniek /od Krystyny

17:00 1/ + Marian Farbaniec /11 greg./

17:00 2/ + Paulina, Karol Albrycht

17:00 /poza/ + Bogdan Kuchta /od rodz. Baj i Zawada

17:00 /poza/ + Władysława Madej /od Czesławy Madej

17:00 /poza/ + Franciszek Mezglewski /od Mariusza Szajny z rodz.

niedziela, 14 listopada

07:00 /Siostry/ + Leonard Bukowczyk /od Wydziału Cywilnego Sadu Okręgowego w Krośnie

08:00 + Maria, Wojciech Koperstyński oraz ich z. rodzice /od syna Jana

09:30 /Wola/ + Marian Farbaniec /12 greg./

11:00 1/ Za parafian

11:00 2/ + Teresa, Ignacy Łątka

11:00 3/ + Helena, Zbigniew Murdzyk; + Bronisława, Andrzej Gęborys

16:00 + Teresa Łątka /od syna Edwarda z rodz.